



URSZULA ROGÓLSKA

redaktor wydania

Przed nami maryjny i pielgrzymkowy sierpień. Jednym w modlitewnej refleksji pomaga cisza świątyni, innym trud pielgrzymowania. Jednak niezależnie od tego, jaką drogę wybierzemy, by być bliżej Boga, podczas modlitwy wszyscy możemy się czuć wspólnotą. W sobotę wyrusza diecezjalna piesza pielgrzymka na Jasną Górę. Do wyjazdu na sierpniowe Światowe Dni Młodzieży z Benedyktem XVI w niemieckiej Kolonii przygotowują się młodzi także w naszej diecezji. Nie wszyscy wyruszą na pielgrzymi szlak, ale podczas modlitwy – jedni za drugich – wszyscy możemy być razem. ■

ZA TYDZIEŃ

- O jubileuszowej, 250. PIESZEJ PIELGRZYMCE ze Skoczowa do św. Wawrzyńca w Bielowku

O rychłą beatyfikację

Oto jesteśmy...

W pierwsze soboty miesiąca w kolejnych kościołach Bielska-Białej odbywają się czuwania młodzieży, poświęcone nauczaniu Jana Pawła II i modlitwie o jego beatyfikację.

Najbliższe spotkanie odbędzie się 6 sierpnia o 20.00 w sanktuarium Matki Bożej w Halcnowie. Jego tematem będą papieskie słowa, skierowane w 1991 r. do młodzieży na Jasnej Górze podczas Światowego Dnia Młodzieży.

„W tym dniu wyrusza także bielska pielgrzymka na Jasną Górę. Jednak modlitwa w łączności z Janem Pawłem II powinna trwać w każdym miesiącu, dlatego też wybieramy parafię, z której wyruszają pielgrzymi. Liczymy na obecność osób, które nie mogą wyruszyć na pielgrzymkę, ale duchem będą z pątnikami” – mówi Henryk Urban z Katedralnego Duszpasterstwa Młodzieży, które jest organizatorem spotkań. **AK**

Na szczyrkowski odpust

Jakubowe Święto



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Od pięciu lat odpust w szczyrkowskiej parafii św. Jakuba poprzedza Jakubowe Święto.

W przeddzień uroczystości odpustowej, która odbyła się 24 lipca, w miejscowym amfiteatrze odbył się imponujący koncert. Program prowadzili Urszula Stec i Tomasz Zubilewicz, a przed publicznością wystąpili m.in. Magda Anioł i zespół Vox. „Tegoroczne Jakubowe Święto składamy w hołdzie słudze Bożemu Janowi Pawłowi II” – powiedział proboszcz

parafii, ks. kan. Andrzej Loranc. Poszczególnym punktom programu towarzyszyły odtwierżane z taśmy słowa Ojca Świętego, a w niebo wzbijały się baloniki z karteczkami, na których wypisano fragmenty papieskiego nauczania. Tradycyjne jakubowe ogniska zapłonęły dokładnie o 21.37. Niedzielnej Sumie odpustowej przewodniczył ks. Tadeusz Augustynek ze Ślemienia, który niegdyś pracował w Szczyrku. **AK**

PIECHOTĄ DO MATKI



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

W najbliższą sobotę, 6 sierpnia, z sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Bielsku-Białej Halcnowie wyruszy główna grupa diecezjalnej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę. Tutaj o godzinie 8.00 zostanie odprawiona Msza św., a następnie pielgrzymi pójdą w dalszą drogę. Swoimi trasami dotrą do Częstochowy także grupy pielgrzymkowe, organizowane w Andrychowie, Oświęcimiu, Czechowicach-Dziedzicach i Cieszynie. Wszyscy spotkają się na rogatkach Częstochowy i 11 sierpnia wspólnie wejdą na Jasną Górę, gdzie będą uczestniczyć we Mszy świętej. Wszystkich, którzy mogą uczestniczyć w pieszej wędrówce do Matki, a jeszcze zastanawiają się nad tą decyzją, serdecznie zachęcamy do udziału, a tych, którzy pozostają w domach – do duchowej łączności z pątnikami na modlitwie. ■

Podobnie jak przed rokiem, pielgrzymi ze wszystkich grup spotkają się na wałach jasnogórskich

Święto folkloru



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Wśród grup uczestniczących w TKB nie zabraknie folklorystycznych zespołów góralskich

OŚWIĘCIM, SZCZYRK, WISŁA, ŻYWIEC, BIELSKO-BIAŁA. Do 7 sierpnia trwać będą koncerty rozpoczętego 30 lipca 42. Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Na estradach Wisły, Szczyrku, Żywca i Oświęcimia, a także w Makowie Podhalańskim odbędą się 50 koncertów. Swoje programy zaprezentuje 110 zespołów folklorystycznych. Wśród nich będą 22 grupy zagraniczne, m.in. z Włoch, Portugalii, Francji, Meksyku oraz po raz pierwszy z Armenii, Estonii i

Polinezji. W trakcie Tygodnia w Żywcu odbędą się dwa przeglądy konkursowe: XXXVI Festiwal Folkloru Górali Polskich oraz XVI Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne. Wśród imprez towarzyszących znalazły się Wawrzyńcowe Hudy w Ujsolach (6 sierpnia) i Gorolskie Święto w zaolziańskim Jabłonkowie (6 i 7 sierpnia). Część zespołów będzie można też zobaczyć podczas koncertu w Bielsku-Białej w niedzielę 7 sierpnia o godz. 15.00 na błoniach.

Wolne miejsca do Kolonii!

BIELSKO-BIAŁA, KOLONIA. Jak informuje ks. kan. Józef Oleszko, duszpasterz młodzieży w naszej diecezji, są jeszcze wolne miejsca na wyjazd do Kolonii na XX Światowe Dni



Młodzieży. Wyjazd – 14 sierpnia, powrót 23 sierpnia; koszt – 500 zł. Młodych, którzy jeszcze się nie zdecydowali, serdecznie zachęcamy do udziału w tym wyjątkowym spotkaniu młodzieży całego świata z Benedyktem XVI. Gospodarz

tegorocznych ŚDM, niemiecki kardynał Joachim Meisner szczególnie zaprasza polską młodzież, która zawsze bardzo licznie przybywała na ŚDM z Janem Pawłem II: „Przywieście ze sobą waszą wiarę, bo jest to najważniejsze, czego my, mieszkańcy Zachodniej Europy, potrzebujemy”. Informacje na temat wyjazdu z Bielska-Białej można uzyskać u ks. Józefa Oleszki pod numerem telefonu 0 602 299 522.

Dominikański Tydzień Liturgiczny

USTROŃ HERMANICE. 31 lipca w Ustroniu Hermanicach rozpoczyna się V sesja w ramach Młodzieżowego Kolokwium Dominikańskiego pt. „Dominikański Tydzień Liturgiczny”. Zakończenie – 6 sierpnia. Dominikanie zapraszają wszystkich,

którym zależy na pięknej liturgii, którzy chcą lepiej ją zrozumieć i pełniej w niej uczestniczyć. Wykłady poprowadzi o. Paweł Guzyński OP z Poznania. O. Błażej Matusiak OP będzie wprowadzał uczestników w świat dźwięków pełnych sacrum.

Wołanie do Boga

BIELSKO-BIAŁA-LONDYN.

Tragedia ofiar zamachów terrorystycznych w Londynie stała się jeszcze bliższa nam po doniesieniach o Polkach, które straciły tam życie. Była też impulsem do podjęcia w naszych parafiach modlitwy o to, by Chrystusowa miłość bliźniego zapanowała między ludźmi, by zaniechali bratobójczych czynów. Do pokoju i wzajemnej przyjaźni wezwał także zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Paweł Anweiler, w napisanym w tych dniach wierszu-modlitwie „O pokój wołanie”, tak prosząc Boga:

*Kłękam przed Tobą
w płaczu mej duszy,
Szepcząc modlitwę:
Spamiętaj, Panie,
ludzkie istnienia...
Każdy jest ręką
Tweją ulepioną,
co z Twej miłości
Staje na świecie,
By Ciebie sławić,
kochać bliźniego.
Dlatego ukróć
Gniew wszelakiego,
straszny terroryzm. (...)
O pokój wołam
Między narody,
by wciąż zmierzały
Do świętej zgody!*

Tradycje pogranicza

POLSKA, SŁOWACKA.

„Na szlakach tradycji. Po cestách tradícií” – taki tytuł nosi dwujęzyczny przewodnik, opracowany przez Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej z pomocą placówek kulturalnych z Żyliny i Dolnego Kubina na Słowacji. Przewodnik został przygotowany w ramach projektu „Beskidzkie szlaki tradycji”, współfinansowanego przez Unię



Europejską. Na blisko stu stronach zawarto ilustrowane informacje o najciekawszych miejscach z pogranicza polsko-słowackiego, związanych z kulturą ludową: muzeach, skansenach, galeriach, izbach regionalnych i małych prywatnych ekspozycjach twórczości ludowej. Informacje o przewodniku można znaleźć także w Internecie: www.naszlaktradycji.art.pl.

Niedziela w górach

WĘGIERSKA GÓRKA.

„W górach chodź zawsze tak, aby nie gubić szlaków” – te słowa ks. Karola Wojtyły stały się hasłem coniedzielnich wycieczek w Beskid Żywiecki i Śląski, organizowanych przez Ośrodek Promocji Gminy Węgierska Górka. Oto najbliższe: 7.08.2005r. – spotkanie przy PIT o godz. 9.00 Węgierska Górka–Siodelko–grań Glinnego–Rozmusia–Węgierska Górka;

21.08.2005 r. – spotkanie na dworcu PKS Węgierska Górka godz. 7.45 (dojazd do Żabnicy Skalki)–Płone–Abrahamów–Węgierska Górka. Organizatorzy zapewniają opiekę przewodnika turystyki górskiej. Ubezpieczenie oraz bilety (PKS, PKP) – we własnym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Informacji Turystycznej Węgierska Górka od wtorku do piątku 9.00–17.00, w soboty: 9.00–13.00.



URSZULA ROGÓLSKA

Na Zjeździe Podhalan w Ludźmierzu

Górale – razem

W niedzielę 3 lipca w Ludźmierzu zakończył się 42. Zjazd Podhalan. Przejście do historii jako ten pierwszy, na którym spotkali się reprezentanci wszystkich 11 polskich grup góralskich.

„Było to możliwe m.in. za sprawą powołania dosłownie w przededniu zjazdu nowej jednostki Związku Podhalan – Oddziału Górali Śląskich, skupiającego górali Beskidu Śląskiego, z Brennej, Ustronia, Istebnej, Jaworzynki, Koniakowa – z prezesem Damianem Legierskim na czele. Podhale stało się tu umowną nazwą, którą objęci zostali wszyscy mieszkańcy polskich gór” – tłumaczy Władysław Motyka z Milówki, wieloletni prezes Oddziału Górali Żywieckich ZP, autor publikacji poświęconych góralszczyźnie, a w Ludźmierzu awansujący na wiceprezesa Zarządu Głównego Związku. Prezesem został wybrany Jan Hamerski, starosta powiatu nowotarskiego. Funkcję nowego preze-

sa żywieckiego Oddziału ZP objął Adam Banaś z Rajczy.

„Chcemy umocnić Związek Podhalan, który ma szansę stać się wyrazicielem oczekiwań wszystkich górali – tak na temat planów Podhalan dodaje wiceprezes Motyka. – Podczas zjazdu pojawiły się też głosy o powrocie do dawnej koncepcji Związku Ziemi Górskich, łączącego też organizacje gospodarcze i samorządowe”.

Oprócz górali żywieckich i śląskich na zjeździe naszą diecezję reprezentowali też członkowie Oddziału ZP z Oświęcimia. Wspaniały koncert w Ludźmierzu dali też „Wałasi” z Istebnej, którzy zagrali m.in. opracowany przez Zbigniewa Wałacha utwór oparty na tradycyjnych motywach karpaccich, który wcześniej już stał się hymnem rekolacji podhalańskich w Rzymie.

Ważnym punktem obrad zjazdu był referat programowy „Jan Paweł II a góry i górale”, który wygłosił ks. kan. Władysław Żądel z Kamesznicy, od początku istnienia Związku pełniący w nim



ARCHIWUM GN

funkcję kapelana. O Ojcu Świętym uczestnicy zjazdu pamiętali też w modlitwie o jego beatyfikację, odmówionej pod papieskim pomnikiem.

Eucharystii dla kilkuset delegatów przewodniczył w Ludźmierzu biskup Tadeusz Rakoczy, który przyjął też dyplom Honorowego Członka Związku Podhalan, nadany przez uczestników zjazdu jako wyraz uznania za przywiązanie do tradycyjnej kultury góralskiej i żywe zainteresowanie pracami ZP, m.in. objęcie w 2000 r. patronatem beskidzkiej

W Ludźmierzu biskup Tadeusz Rakoczy otrzymał dyplom Honorowego Członka Związku Podhalan za żywe zainteresowanie jego pracami

części I Światowego Zjazdu Górali Polskich – na Ochodzitej w Koniakowie.

„Wszyscy służycie Polsce i dbacie o rozwój tradycyjnej kultury góralskiej, nie tracąc nic ze swojej lokalnej odrębności. Głęboko zakorzenieni w wierze, stanowicie godny do naśladowania przykład przenoszenia i rozwoju trwałych wartości i zasad do współczesnego, zlaicyzowanego świata” – mówił bp Tadeusz Rakoczy podczas Eucharystii w ludźmierskiej bazylice.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Rocznica koronacji MB Rychwałdzkiej

Jubileusz Pani Ziemi Żywieckiej

Czterdziestolecie koronacji łaskami słynącego wizerunku Matki Bożej obchodzono 17 lipca br. w Rychwałdzie. Uroczystości przewodniczył kardynał Franciszek Macharski.

Tym razem obyło się bez ulewnego deszczu, jaki towarzyszył uroczystości koronacyjnej 40 lat temu. 17 lipca to raczej ostre promienie słońca dały się we znaki pielgrzymom. A przybyło ich do Rychwałdu ponad dwa tysiące. Wśród nich byli w swoich strojach mieszczanie żywieccy i górale. Na placu przykościelnym stanęli także żołnierze, kombatanci oraz przedstawiciele różnych grup religijnych i społecznych.

Jubileuszową Mszę św. o godz. 11.00, koncelebrowaną przez po-

nad 30 kapłanów, odprawiono na ołtarzu polowym. Podczas niej modlono się o rychłą beatyfikację

Uroczystościom jubileuszowym w Rychwałdzie przewodniczył kardynał Franciszek Macharski



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

koronatorów MB Rychwałdzkiej, sług Bożych kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Obecność kard. Franciszka Macharskiego miała i tę wagę, iż przybył on do Rychwałdu także jako następcą kard. Karola Wojtyły na tronie biskupa krakowskiego.

Eucharystię zakończyła procesja. Przed cudownym obrazem Rychwałdzkiej Pani odśpiewano modlitwę Apelu: *Maryjo, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam.*

„Niech te słowa wyrażają nie tylko nasze usta – powiedział kard. Macharski – ale i nasze serce, by wierność Panu Bogu i człowiekowi nie stała się kłosem pustym, bez ziarna”.

Bezpośrednie przygotowania duchowe do uroczystości roczni-

cowej stanowiły trzydniowe rekolekcje maryjne.

W ostatnich latach zrobiono w Rychwałdzie bardzo wiele, by ułatwić dotarcie do sanktuarium i pobyt w nim pielgrzymom: nie tylko odnowiono kościół i budynki jego zaplecza, ale także zadbano o parkingi i zaplecze sanitarne dla licznie przybywających tutaj pątników. Przygotowano dla nich także okolicznościowe obrazki oraz nowe wydawnictwo książkowe, opisujące i ilustrujące dzieje sanktuarium i czczonego w nim obrazu. Rychwałdzcy pielgrzymi mieli też okazję obejrzyć specjalną wystawę fotograficzną, stanowiącą dokumentację uroczystości koronacyjnej w 1965 roku.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Porcjunkula znaczy tyle
co cząstka.
Tak nazywała się
kapliczka, która
stała się kolebką Zakonu
Braci Mniejszych.
2 sierpnia
można uzyskać
specjalny odpust.

tekst i zdjęcia
**KS. JACEK
M. PĘDZIWIATR**

Latem 1216 r. św. Franciszek miał mieć w kościółku widzenie Pana Jezusa i Matki Bożej w otoczeniu aniołów – stąd tytuł kościółka i święta – Matki Bożej Anielskiej. W nagrodę za gorliwość mógł poprosić o łaskę dla siebie i braci. Poprosił o darowanie grzechów dla wszystkich, którzy po spowiedzi nawiedzą kościółek. Odpust – bez konieczności składania jałmużny i na czas nieokreślony, co wówczas było nowością – zatwierdził papież Honoriusz III. Kolejni następcy św. Piotra stopniowo rozszerzali przywilej – najpierw na inne kościoły franciszkańskie, wreszcie na wszystkie świątynie parafialne. Wśród wielu miejsc na Podbeskidziu, ściśle związanych z duchowością franciszkańską i

Oświęcimska



szczególnym propagowaniem odpustu, jest oświęcimski klasztor sióstr serafitek.

Siostry serafitki w klasztornej kaplicy Matki Bożej Bolesnej w Oświęcimiu

mi, prowadząc przytulisko na wynajętym strychu. W 1891 r. siostry przeniosły się na teren bardziej sprzyjającej zakonowi Gali-

cji – do Hałcnowa. Tutaj przywdziały habity.

Niespokojny duch

Celem życia Małgorzaty Łucji Szewczyk była pomoc dla potrzebujących. Odnajdywała ich na rodzinnym Wołyniu, w Ziemi Świętej w utrudzonych pielgrzymach, którym usługiwała, wreszcie w Warszawie. Pod kierunkiem zakroczymskiego kapucyna św. Honorata Koźmińskiego założyła bezhabitowe zgromadzenie. Wraz z towarzyszkami opiekowała się kilkoma starszka-

mi, prowadząc przytulisko na wynajętym strychu. W 1891 r. siostry przeniosły się na teren bardziej sprzyjającej zakonowi Gali-

Za murem był Auschwitz

Siostry na zawsze wpisały się w historię Oświęcimia. W 1895 r. założyły tutaj dom ubogich, który w murach klasztoru dawał opiekę kilkunastu ubogim, chorym i kalekim. W 1908 r. siostry zakupiły na potrzeby opieki kolejny dom, nieopodal kościoła. Dzięki temu w latach 30. udało się stworzyć sierociniec, budynek szkolny i przedszkole.

Czasem dramatycznej próby – podobnie jak i dla całego miasta – była gehenna II wojny światowej. Serafinki nie pozostały bezczynne wobec rozgrywanej się niemal tuż za klasztornym murem tragedii Auschwitz. Przy rzeźni w Dworach i nieopodal klasztoru codziennie zakopywały chleb w stosach kamieni, podkładały go do rowów i na mury. W umówionych skrytkach starały się umieszczać także słoninę, masło, ser, czosnek, cebulę, kielbasę, cukier i butelki z kawą. Przez mieszkańców Oświęcimia, pracujących na terenie zakładu Buna-Werke oraz w obozie, posyłały więźniom żywność, lekarstwa i zastrzyki. Ta działalność nie uszła uwagi hitlerowców. Klasztor był wielokrotnie poddawany rewizji. Niemcy grozili nawet jego likwidacją. Kiedy ta była już niemal przesądzona, siostry dniem i nocą trwały na modlitwie, leżąc krzyżem w kaplicy klasztornej. Likwidacji klasztoru zaniechano.

Kiedy tylko przez Oświęcim przetoczył się front, siostry poprosiły do obozu, by ratować ocalałych. W pomieszczeniach domu dziecka otworzyły szpital. Przez dwa miesiące 12 sióstr – dyplomowanych pielęgniarek – przywracało zdrowiu ocalałych więźniów, głównie Żydów. W Brzezince urządziły połowy szpital z ambulatorium i gabinetem lekarskim oraz 300 łózkami.

KAPLICA SIÓSTR SERAFITEK

w Oświęcimiu zaprasza:

- na adorację – w dni powszednie w godz. 6.30–18.00
- na niedzielne Msze św. – o godz. 7.00 i 9.00
- odpusty: 2 VIII (Porcjunkuli), 15 IX (MB Bolesnej), 4 X (św. Franciszka)

ną i św. Franciszkiem

Porcjunkula

Czas pokoju przyniósł kolejne krzyże: nowe władze bezprawnie zagarnęły część budynków klasztornych i próbowały ograniczyć działalność sióstr – nadaremnie. Odważnie kontynuowały dzieło Matki Założycielki, zwłaszcza w odniesieniu do opieki nad osobami starszymi.

Dzieje się wiele dobrego

Siostry prowadzą Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, w którym pielęgnują ponad 50 kobiet – chorych i w podeszłym wieku. Przebywają w nim także emerytowane, osłabione wiekiem i chorobą siostry. Podopieczne są tutaj kierowane najczęściej po leczeniu szpitalnym, jako osoby wymagające stałej opieki medycznej.

Innym ważnym przedsięwzięciem jest stolówka im. Matki Małgorzaty. Codziennie wydaje ponad 120 obiadów – dla ubogich, bezdomnych. Stolówka funkcjonuje nie tylko poprzez pracę sióstr, ale również dzie-

ki darczyńcom i sponsorom. Ale dom opieki i stolówka to jeszcze nie wszystko.

Dla najmłodszych

Już w 1899 r. jeden z klasztornych budynków przeznaczono na ochronkę dla dzieci. W 1900 roku uczęszczało do niej 75 dzieci, dwanaście lat później ich liczba przekroczyła już 100. W czasie II wojny światowej ochronkę zamknięto. Po wojnie siostry uruchomiły ją ponownie, ale działała tylko do 1962 r., kiedy placówkę przejęły władze komunistyczne. W 1990 r. zagrabione mienie zwrócono. Od tej pory serafitki prowadzą Miejskie Przedszkole nr 8, które od niedawna nosi imię Jana Pawła II. Uczęszcza doń blisko 100 dzieci.

W kruchcie oświęcimskiego kościoła spoczywa matka założycielka zgromadzenia, s. Małgorzata Łucja Szewczyk

Od 1991 r. siostry prowadzą także świetlicę, w której uczniowie mogą odrobić lekcje, nauczyć się i pobawić. Dodatkowo zorganizowane są dla nich zajęcia terapeutyczne i sportowo-rekreacyjne. Podczas wakacji dzie-

ci wyjeżdżają na dwutygodniowy wypoczynek nad morze. Ze świetlicy korzysta ponad 30 dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum.

Oaza skupienia

Klasztor jest oazą ciszy i spokoju, wyrastającą w samym centrum miasta. Na ciasnym dziedzińcu klasztornym ustawiono ławki – to z myślą o tych uczestnikach niedzielnych nabożeństw, których nie może pomieścić kościół. Niewielka świątynia otwarta jest codziennie od 6.30 do 18.00. Po porannej Mszy św. rozpoczyna się całodzienna adoracja. Przed Panem Jezusem w monstrancji modlitewny dyżur pełnią siostry. Ale prawie nigdy nie są same. Przez cały dzień ktoś tutaj wchodzi. Główny ołtarz to pierwsza „stacja” dla nawiedzających klasztorną świątynię. Stacją drugą stanowi kruchta. Tutaj, po lewej stronie od wejścia, znajduje się grobowiec matki założycielki Małgorzaty Łucji Szewczyk. Zmarła w Nieszawie 5 czerwca 1905 roku. Serafiki obchodzą właśnie rok stulecia jej śmierci.

„Jubileusz poprzedziła uroczysta nowenna – wyjaśnia siostra Władysława. – Przez dziewięć miesięcy modlitwy i pracy nad sobą cała wspólnota przygotowywała się do tegorocznych obchodów. Ich pierwsza część miała miejsce w czerwcu. 15 września, we wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, patronki zgromadzenia, odbędzie się ich zakończenie. Poprowadzi je biskup Tadeusz Rakoczy”.

Ciało Matki Założycielki przeniesiono do Oświęcimia w 1951 r. Jej proces beatyfikacyjny trwa. Przy grobowcu matki Małgorzaty stoi klęcznik z szerokim blatem. Wierni przyklękają tutaj i na karteczkach wpisują swoje intencje – prośby i podziękowania. Codziennie

ZGROMADZENIE CÓREK MATKI BOŻEJ BOLESNEJ

liczy 700 sióstr. Pracują w 60 placówkach w kraju i za granicą. W Polsce zgromadzenie ma trzy prowincje z siedzibami w Oświęcimiu, Przemyślu i Poznaniu; dom generalny znajduje się w Krakowie. W diecezji bielsko-żywieckiej serafitki pełnią posługę w Oświęcimiu (parafie Wniebowzięcia NMP, św. Maksymiliana oraz NMP Wspomożenia wiernych), w Bielsku-Białej Hałcnowie i Leszczynach oraz w Żywcu. Formacja zakonna w zgromadzeniu trwa 9 lat. Przyszłe siostry najpierw odbywają trwające po 12 miesięcy okresy kandydatury i postulatu, następnie dwuletni postulat i pięcioletni okres ślubów czasowych. Po nim składają śluby wieczyste. Do zgromadzenia przyjmowane są dziewczęta po 18. roku życia.

wieczorem siostry odczytują je podczas komplety. W ten sposób matka Małgorzata wciąż pomaga potrzebującym.

W duchu św. Franciszka

Zgromadzenie ma charakter franciszkański i maryjny. Siostry obchodzą swoje uroczystości zarówno 4 października – na św. Franciszka – jak i 15 września – na Matkę Bożą Bolesną. Jednym z najbardziej uroczystych dni jest tutaj wspomnienie Matki Bożej Anielskiej i związane z nim odpust Porcjunkuli. W tym dniu kościółek oświęcimskich serafitek niemal pęka w szwach. 2 sierpnia Msze św. będą tutaj odprawiane o 6.30, 9.00 i 17.30.

Świątynia sióstr – podobnie jak przez cały rok – otwiera swe podwoje i zaprasza do modlitwy wszystkich wiernych – z miasta, jak i z odległych zakątków Podbeskidzia.



Zaproszenie
do Oświęcimia

Rocznica śmierci św. Edyty Stein



Św. Teresa Benedykta od Krzyża – Edyta Stein – fragment fresku w kościele św. Józefa Robotnika w Oświęcimiu

W Oświęcimiu 9 sierpnia odbędą się uroczystości z okazji 63. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Edyty Stein – siostry Teresy Benedykty od Krzyża, karmelitanki, współpatronki Europy.

Uroczystości rozpocznie spektakl pt. „Edyta Stein – Droga do świętości”, przygotowany przez grupę teatralną „Na stronie”, działającą w oświęcimskim LO im. Stanisława Konarskiego. Spektakl ten – tyle że w angielskiej wersji językowej – zostanie zaprezentowany podczas Światowych Dni Młodzieży w Kolonii. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 14.00 w oświęcimskim Centrum Dialogu i Modlitwy. Dwie godziny później organizatorzy obchodów rocznicowych zapraszają na wspólną modlitwę w intencji pomordowanych w obozie zagłady, która odbędzie się na terenie byłego obozu Birkenau w Brzezince. Zwieńczeniem uroczystości będzie Msza św., którą o godz. 17.00 w kaplicy Sióstr Karmelitanek Bosych odprawi metropolita wrocławski arcybiskup Marian Gołębiewski. Do udziału w obchodach zapraszają: Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu oraz Krakowska Prowincja Karmelitów Bosych.

KS. JMP

Święty w Czechowicach-Dziedzicach

Śladami św. Andrzeja Boboli

Wyruszył nimi kilka lat temu Jerzy Giza z Zabrzega, a owocem tej wędrówki stała się książka „Śladami św. Andrzeja Boboli po Czechowicach-Dziedzicach” – cenny przewodnik, przybliżający rozmaite związki tego miasta z postacią dzisiejszego patrona Polski.

„Bliżej zainteresowałem się św. Andrzejem Bobolą kilka lat temu, kiedy pojawiła się propozycja, by został patronem Czechowic. Zaczęła się dyskusja na temat nowego herbu miasta. Wiadomo było o pamiętnym powitaniu relikwii w 1938 r. po kanonizacji, ale kiedy zacząłem interesować się tą historią, okazało się, że ciekawych śladów i pamiątek związanych ze św. Andrzejem Bobolą jest znacznie więcej” – wspomina pan Jerzy. Tak zaczęła się jego wielka przygoda życiowa: zbieranie „bobolanów”, zwłaszcza związanych z Czechowicami-Dziedzicami. Najpierw przeczytał o Boboli wszystkie dostępne książki, blisko trzydzieści. „Ta postać mnie zafascynowała. Święty stał się bliski, jakby żył w naszym czasie, rozwiązywał podobne problemy – przyznaje Jerzy Giza. – Ks. Twardowski napisał o nim: „tak święty, że



aż niedoskonały”. I taki rzeczywiście Bobola był. Ogromnym wyzwaniem była kwestia opisanie – objęcia całego ogromu wiadomości, a zarazem ogarnięcia niezwykłości tego człowieka. Tu dotyka się tajemnicy świętości...”.

Życie św. Andrzeja i jego kult stanowi w książce Jerzego Giza wprowadzenie do opisu triumfalnego powrotu do Ojczyzny i powitania relikwii po kanonizacji w 1938 r. „Jestem z urodzenia zebrzydowiczanie, więc powrót relikwii, przy których pierwszą powitalną Mszę świętą po przekroczeniu granicy odprawiono właśnie w Zebrzydowicach, a na-

Dla Jerzego Giza publikacja książki zakończyła etap kilkuletnich pasjonujących poszukiwań

stępną – w Czechowicach, była mi szczególnie bliska” – tłumaczy.

Opis przybliży nie tylko przebieg tamtych uroczystości, ale i najważniejsze ślady, jak choćby

uwieczniony na okładce wizerunek Świętego na obrazie NMP Królowej Polski w kościele na Lesisku. Kolejne rozdziały przedstawiają historię Towarzystwa Jezusowego i działalność jezuitów – od 100 lat obecnych w Czechowicach – oraz współczesne przedsięwzięcia, którym w Czechowicach patronuje św. Andrzej Bobola.

Książka ukazała się nakładem Towarzystwa Miłośników Czechowic-Dziedzic.

AAŚ

Mi w Harmężach

Rycerskie rekolekcje

Ponad 40 Rycerzy Niepokalanej z całej Polski uczestniczyło w rekolekcjach MI, które odbyły się we franciszkańskim Centrum Modlitwy św. Maksymiliana w Harmężach. Tematem rekolekcji była kwestia pobożności eucharystycznej w życiu św. Maksymiliana i każdego Rycerza Niepokalanej. „Każdy dzień rekolekcji był bardzo wypełniony – mówi prowadzący je o. Krystian Żmuda. – Wspólnie modliliśmy się, odmawialiśmy jutrznię, słuchaliśmy

konferencji. W samo południe członkowie Rycerstwa uczestniczyli we Mszy św. Odprawialiśmy też Drogę Krzyżową, Koronkę



Franciszkański klasztor w Harmężach

do Bożego Miłosierdzia i specjalną modlitwę za zmarłych, zwłaszcza za ofiary Auschwitz-Birkenau. Dzień kończył Apel Jasnogórski przy figurze Matki Bożej w ogrodzie, urządzonym niedawno we włoskim stylu przez siostry Misjonarki Niepokalanej Ojca Kolbe.

Podobne rekolekcje dla członków Rycerstwa odbywają się przez cały rok we wszystkich ośrodkach franciszkańskich – w czerwcu odbyły się one u ojców franciszkanów w Rychwałdzie.

KS. JMP

Nasi na parafiadzie

Sport i modlitwa

W zakończonej 3 lipca Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży w Warszawie uczestniczyło ok. 3,5 tysiąca młodych zawodników z różnych stron Polski i Europy, także z Podbeskidzia.

Byli wśród nich również przedstawiciele Parafialnych Klubów Sportowych naszej diecezji: PKS „Olimpijczyk” z Gilowic, PKS „Arka” z Kamienicy, PSKS „Beskidy” z Hałcnowa, a także reprezentacja Parafii Dobrego Pasterza z Ustronia Polany, której tradycyjnie przewodził proboszcz ks. Alojzy Wencepel.



Ks. Alojzy Wencepel z dumą prezentuje dyplomy ustronńskich zawodników



PKS-y na podium!

Nasi reprezentanci PKS-ów mocno zaznaczyli w zawodach swoją obecność. Gimnazjalny zespół piłkarzy „Arki” w finale zwyciężył kolegów z Grodna Białoruś 2:0 i zdobył złoto. Również rozgrywki siatkarskie zdominowały nasze zespoły. Finał licealistów rozegrał się między drużynami z Kamienicy i Hałcnowa, a wygrali siatkarze z Hałcnowa. Pierwsze miejsca dla „Beskidów” Hałcnów zajęły również siatkarki z liceum oraz chłopcy z gimnazjum. Na drugim miejscu znalazły się gimnazjalistki z Hałcnowa, a na czwartym – dziewczęta z Gilowic. Znakoomite wyniki siatkarskich zespołów PSKS „Beskidy” Hałcnów są wynikiem systematycznej pracy młodych zawodników, nad którymi czuwają: Emilia Byrska i Jerzy Romański.

Na podium stawiali też koszykarsze, piłkarki i piłkarze ręczni z Hałcnowa. Mistrzem Parafiadzie w szachach został Tymek Micherda z Hałcnowa. Dwukrotnie na podium stawał pływak Krzysztof Krzemień z Hałcnowa – w stylu klasycznym i grzbietowym (był także czwarty w stylu dowolnym). Szóste miejsca w tenisie stołowym, badmintonie i biegu przełajowym zajmowała jedna z najmłodszych uczestniczek Parafiadzie Joasia Blachura z 3 klasy SP z Hałcnowa.

Wśród opiekunów zwycięstwa odnosili: Henryk Pasko z Gilowic w pchnięciu kulą i Jerzy Romański z Hałcnowa w badmintonie, a trzecie miejsce w tenisie stołowym zajął Grzegorz Blachura – także z Hałcnowa.

Hałcnowski siatkarz roku na rok osiągają coraz lepsze wyniki

Nie tylko medale

„One oczywiście są ważne, bo cieszą i zachęcają do dalszej pracy, ale najważniejsza jest atmosfera wspólnoty i radości, którą dają zarówno zawody, jak i towarzysząca im modlitwa. To ważne dla kształtowania postaw” – podkreśla ks. Alojzy Wencepel, i dodaje: „To wspólna praca wszystkich, którzy zorganizowali Parafiadę, a także tych parafian, którzy swoją pomocą umożliwili dzieciom ten wyjazd. To wspaniały dar”.

Młodzi zachęceni są do całorocznej pracy, do konsekwencji i wytrwałości. Tomek Baca, który w tym roku zdobył złoto w rzucie piłeczką palantową, w ubiegłym był trzeci. Wszyscy cieszyli się ze złotego medalu biegacza Piotra Zorychty i medalu Tomka Bacy, który był też w czołówce w ringo i badmintonie. Dobrze strzelały: Zuzia Pustelnik, Minka Petkowa, a biegały: Ania Chowaniok i Jola Baca. Świetnie spisał się też startujący w zawodach dla niepełnosprawnych Andrzej Hadaś. Drużyna z Ustronia Polany przywozila z Warszawy 21 medali i dyplomów, kilka zdobyli też jako opiekunowie: ks. Alojzy Wencepel, Michał Reterski i Jadwiga Konowół.

AŚS, SZ

23. pielgrzymka dekanatu kęckiego

Piechotą do Kalwarii

Blisko 200 pielgrzymów uczestniczyło w 23. pieszej pielgrzymce dekanatu kęckiego do sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej.

Wędrowano trasami różnej długości. Najwcześniej wyruszyli pielgrzymi z Czernichowa. Po dwóch godzinach marszu dotarli do Porąbki. Stąd, po Mszy św., wspólnie z miejscowymi pątnikami oraz młodzieżą z Międzybro-



dzia, Czańca i Kęt ruszyli w dalszą drogę. Do Kalwarii dotarli następnego dnia. Po drodze rozważali tajemnicę Eucharystii w kontekście pobożności maryjnej.

Szybciej, choć również na piechotę, wędrowali do Kalwarii uczestnicy zorganizowanego po raz drugi biegu „Sztafety Sokoła Czernichów”. Poko-

nianie 60-kilometrowego dystansu zajęło im pięć godzin. Biegacze nie odpoczywali po drodze, nie spożywali posiłków, mieli czas jedynie napić się.

Pielgrzymkę zakończyła Eucharystia i modlitwa przed wizerunkiem Matki Bożej Kalwaryjskiej. Pątnikami opiekowało się czterech kapłanów: ks. Paweł Hubczak, ks. Włodzimierz Szczyrbak, ks. Ryszard Grabczyk i ks. Piotr Konieczny.

PANORAMA PARAFII

pw. Niepokalanego Serca NMP w Polance Górnej

Jak w rodzinie

„Tu jest jak w większej rodzinie” – mówi o swojej parafii, liczącej 1050 mieszkańców, ks. Jerzy Wojciechowski, proboszcz z Polanki Górnej w dekanacie osieckim.

Przez lata dla wiernych z Polanki Górnej kościołem parafialnym była odległa o około 4 km świątynia w Polance Wielkiej. W 1925 r. przybyły tu Siostry Karmelitanki od Dzieciątka Jezus – jedna z parafianek ofiarowała im dom. Niebawem siostry otworzyły ochronkę. Uprawiwały też rolę.

W domu sióstr mieściła się kaplica – Msze św. przyjeżdżał tu odprawiać kapelan, karmelita z Wadowic albo z Oświęcimia. Zaczęli w nich uczestniczyć także okoliczni mieszkańcy. Siostry rozpoczęły więc starania o zezwolenie na budowę większej kaplicy. Tymczasowo jej rolę pełnił jeden z baraków oświęcimskiego obozu. Po wojnie część baraków likwidowano i ktoś wpadł na pomysł, by jeden wykupić i przystosować go do funkcji kaplicy. Rolę tę budynek pełnił do 1978 r. – wtedy uzyskano pozwolenie na budowę. Karmelitanek nie było już wtedy w Polance. Kiedy mieszkające tu siostry nie miały już sił, by pracować w polu, zgromadzenie zrezygnowało z domu.

Misje ze św. Faustyną

W 1979 r. Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny świątyni. Jej pierwszym budowniczym został ks. Gerard Jajecznicza. W tym też czasie powstawał przy parafii ośrodek Caritas. W 1981 r. do Polanki przybyły siostry Maryi Niepokalanej.

Parafia została erygowana w 1999 roku. W 2001 r. miały miejsce pierwsze misje parafialne. Ich tematyką było Boże Miłosierdzie. Jego kult ma tu długą tradycję. Znajdujący się w kościele obraz Bożego Miłosierdzia namalowała jedna z karmelitanek. Obraz nigdy nie był zdjęty ani schowany, nawet kiedy kult nie był oficjalnie zatwierdzony.

„Sprowadziliśmy relikwie św. Siostry Faustyny – mówi ks. Wojciechowski. – Są one umieszczone w kłęczniku przed obrazem Miłosierdzia Bożego i ogólnie dostępne dla czcicieli”.

W Roku Różańca powstały trzy 20-osobowe róże różańcowe.

Młodzie i powołania

Kościół jest miejscem spotkań dzieci i młodzieży. Cenią je sobie zwłaszcza absolwenci miejscowego gimnazjum, którzy podejmują naukę w szkołach poza Polanką. Chcą się spotykać – a to jedyne takie miejsce na terenie parafii. Młodzież tworzy także 20-osobową scho-



URSZULA ROGÓLSKA

łę. Pod kierunkiem organisty Jarosława Wysockiego przygotowują śpiewy podczas parafialnych uroczystości.

Do grup formacyjnych należą także dzieci – 20 dziewcząt uczestniczy w spotkaniach Dzieci Maryi. 30-osobową wspólnotę tworzą ministranci i lektorzy.

Ks. Jerzy Wojciechowski podkreśla modlitwę parafii o powołania kapłańskie i zakonne. Radością jest powołanie zakonne – jedna z dziewcząt odbywa nowicjat w zgromadzeniu sióstr Maryi Niepokalanej.

Z Polanki Górnej pochodzi dwóch kapłanów – ks. Czesław Jurczyk, który obchodził w tym roku 50-lecie kapłaństwa, i ks. Józef Walusiak, wyświęcony w 1978 r. „To było dosyć dawno... – mówi Ksiądz Proboszcz. – Dlatego tak zachęcam parafian do modlitwy w intencji powołań...”.

URSZULA ROGÓLSKA



KS. JERZY WOJCIECHOWSKI

Święcenia kapłańskie przyjął w katedrze wawelskiej 20 maja 1984 r. Pracował w Wawrzeńcach, Jaworznie Ciężkowicach, bielskich parafiach Opatrzności Bożej i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Od 1998 r. w Polance Górnej. Jest też dyrektorem Domu Charytatywnego im. Jana Pawła II.

Kościół parafialny pw. Niepokalanego Serca NMP w Polance Górnej

ZDANIEM PROBOSZCZA

Kiedy byłem wikarym w dużych miejskich parafiach, nie sposób było poznać wszystkich parafian. Tu wystarczyło przejść kilka razy po kołędzie, by poznać wszystkich. Uczę też w miejscowym gimnazjum i dzięki temu poznaję najmłodszych parafian i ich rodziców. Moi parafianie to ludzie bardzo chętni do pomocy przy pracach w kościele czy mieszczącym się przy nim Diecezjalnym Domu Charytatywnym. Nigdy nie oczekują podziękowań za to, co robią. To także dzięki ofiarności parafian osoby korzystające z Domu Charytatywnego – przebywający tu czasowo starsi, chorzy bądź uczestnicy rekolekcji różnych grup formacyjnych – mają zapewnione owoce i warzywa. W niedzielnych Mszach św. uczestniczy tu połowa mieszkańców parafii. W Roku Eucharystii kładę więc szczególnie nacisk na treści związane z uczestnictwem w Eucharystii. Jeśli nie ma tego niedzielnego uczestnictwa, to potem wszystko w naszym życiu kuleje... W nieodległym czasie czeka nas konsekracja kościoła. W Roku Eucharystii chcielibyśmy postawić także marmurowy ołtarz. Przygotowujemy się do tych przedsięwzięć.

Zapraszamy do kościoła

Msze św. niedzielne: 8.00 i 10.30, w maju, październiku i Wielkim Poście, po nabożeństwach – dodatkowo o godz. 15.00.